

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:
rocznie kwart. mies.
w Krakowie . . . 12 zlr. — 3 zlr. — 1 zlr.
w Austrii z przesyłką 16 „ — 4 „ — 1 „ 40.
w Niemczech . . . 12 tal. — 3 tal. — 1 tal.
w Francji . . . 80 fr. — 20 fr. — 7 fr.
w Serbii, Włoszech,
Rumunii i Szwajc. 48 fr. — 12 fr. — 4 fr.
w Turcji . . . 64 „ — 16 „ — 6 „
w Belgii . . . 56 „ — 14 „ — 5 „

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja dz. Kraj.,
urzęda pocztowe austriackie i zagraniczne,
oraz niżej wymienione agencje.
Redakcja, Administracja i Ekspedycja miej-
scowa w Krakowie ul. Mikołajska 1, 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.
Reklamacje nieopieczętowane wolne od o-
platy i uwzględnia się je tylko w terminie
8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.
Cena ogłoszeń (insetów).
w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 cent,
w każdym następnym umieszczeniu wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Z. J. Wywiakowski, handel Wieruchowski. — W Lwowie: Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — W Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowski. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski
Administrateur de la Gazette des Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro
anonów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 33. — W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurt nad Me-
nem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.”

Ogłoszenie przedpłaty

Cena W Krakowie: w Austrii:
prenumeraty: z przesyłką pocztową
na grudzień . . . 1 zlr. 1 — 1 zlr. 40
na grudzień
styczeń } 1 zlr. 4 — 1 zlr. 5 40.
luty }
marzec }

Przegląd polityczny.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmku ks. Jerzy Czartoryski postawił wniosek, który podajemy poniżej w sprawozdaniu sejmowym, a który jest niejako polityczną sygnaturą bieżącej sesji sejmowej.

Sejm nie mógł pominąć milczeniem krzywdy wyrządzonej mu przez uchwalenie bezpośrednich wyborów do rady państwa bez pytania się go; sejm nie mógł milczeniem pominąć pogwałcenia konstytucyjnego prawa jego wybierania delegacji do rady państwa: podniesienia tej sprawy wymagała godność sejmku, wymagało poczucie i świadomość praw swych i politycznego stanowiska, nareszcie ta przeczność, która nakazuje strzedz baczenie całego zakresu praw swych i nie pozwalać milcząc na nadużycie tychże.

Ale wniosek ks. Czartoryskiego i towarzyszy jest zarazem ważnym objawem stronnictwa; jest w ogólnym rozbiegu i chaosie naszego życia publicznego dowodem istnienia choćby tylko zawiązku partji, która stoi przy raz wytkniętym sztandarze zasad politycznych bez względu na chwile prądu polityki i dzisiaj na jutro.

W chwili największego tryumfu polityki centralistycznej cała przewrotność jej w jaskrawym występuje świetle. „Pod leżę gdzie nie można przeskoczyć” — oto hasło tej polityki, która zawsze konstytucyjnością się chełpi, ale zawsze krytymi drogami ustawy konstytucyjne obchodzi, byle na swym postawić.

Zwycięstwo stronnictwa antygiełdowego przy głosowaniu nad poprawką Mendelsburga nie było na ręce rządowi i centralistom. Niechęć swoje zdradzili oni zaraz przy skrutynum przez zamiar sfałszowania rezultatu onegoż.

Gdy zamiar ten udaremniony został przez energiczne wystąpienie kilku posłów, centraliści zaczęli knuć plany udaremnienia tego zwycięstwa. Plan ten dojrzał. Izba panów uchwaliła ten ustęp ustawy zapomogowej, który w myśl po-

prawki Mendelsburga, eliminowanym został przez izbę niższą.

Prezydent izby niższej Rechbauer, który już przy głosowaniu nad owym ustępem ustawy zapomogowej w izbie niższej tak bardzo okazał się stronnikiem, że chciał zarządzić powtórne głosowanie, aby tylko projekt komisji zrehabilitowany w myśl rządu przeszedł zwyciężką — Rechbauer zwołuje teraz posiedzenie zby niższej na d. 10 grudnia do Wiednia, w celu uchwalenia ustawy zapomogowej w formie nadanej tejże przez izbę panów. Oczywiście, że na posiedzenie to nie sposób, aby podążyli teraz wszyscy, więk- kszosc izby niższej stanowiący, przeciwnicy gry giełdowej rozproszeni po całej monarchji, po najdalszych jej krańcach w Galicji wschodniej, w Bukowinie, w Tyrolu, w Dalmacji, aby w zimnej porze roku wrócić dopiero do domów swych w Wiedniu, znowu na jeden dzień do Wiednia pospieszyli. Zbierze się tam więc prawdopodobnie tylko w komplecie cała partja giełdowców i centralistów podczas kiedy prawdziwa większość izby niższej słabo tylko liczebnie będzie reprezentowana. Takim sposobem rząd i partja centralistyczna postawi na swoim i uchwali ustęp sporny ustawy zapomogowej upoważniający rząd do dawa- nia zaliczek z pożyczki 80 miljonowej na wszelkie papiery giełdowe, nie mające żadnej pewności.

Nie wątpimy, że sejm wniosek księcia Czartoryskiego uchwali; wniosek ten bowiem wyraża tylko to, co sejm sam już o bezpośrednich wyborach wypowiedział. Sejm więc wniosku tego nie mógłby odrzucić bez kompromitowania własnej swi- godności.

Nowy gabinet francuski odniósł pierwsze zwycięstwo parlamentarne w zgroma- dzeniu narodowym. Republikanin Lamy, jak wiadomo, postawił interpelację do rządu z powodu trwania stanu oblężenia w przeszło czterdziestu departamentach. Przy rozprawach nad tą interpelacją mi- nister Broglie odpowiedział, że w de- partamentach tych stan oblężenia będzie zniesionym, jeżeli zgromadzenie narodo- we uchwali szereg ustaw wyjątkowych.

Po tej odpowiedzi ministra izba nad interpelacją Lamy przeszła do porządku dziennego.

Sejm.

Piąte posiedzenie d. 5 grudnia 1873.

Początek posiedzenia o godzinie 11tej min. 35.

Przewodniczący marszałek ks. Sapieha, ze strony rządu obecny wiceprezydent namiestnictwa p. Bartmański.

Po przyjęciu protokołu bez rozpraw, sekretarz p. Wereszczyński odczytuje na- stępujący spis petycji:

1) Komitet gal. towarzystwa gosp. we Lwowie o urządzenie szkoły gospodar- stwa lasowego.

2) Zaleszczyki gmina miejska w spra- wie budowy miasta nad Daieństwem na drodze erarjalnej w Zaleszczykach.

3) Praszałowicz Antonina wdowa po le- karzu miejskim w Krośnie o roczny do- datek na utrzymanie lub jednorazowe wsparcie.

4) Wisłocki Emil, literat, o subwencję na cele literackie.

5) Nowakowska Michalina o pozosta- wienie jej nadal zasiłku w kwocie 400 zł. na wychowanie dzieci Seweryna i Marji w roku 1869 przez wysoki sejm dozwo- lonego.

6) Sidorowicz Zygmunt, malarz, upra- sza o pozostawienie mu stypendjum w kwocie 500 zł. jeszcze na jeden rok.

7) Nisko wydział powiatowy o budo- wę drogi krajowej od Rzeszowa do Nad brzezia.

8) Lech Aleksander dr. medycyny o polecenie wydziałowi krajowemu wypła- ty subwencji na utrzymanie zakładu re- generowania krowianki.

9) Przełożony obszarów dworskich Zby- dniów, Skowierzyna, Radomyśl o budowę drogi krajowej od Rzeszowa do Nad brzezia.

10) Kolbuszowa, wydział powiatowy w sprawie asenterowania żydów.

11) Tenże wydział o przyłączenie gmin Zapola i Przyłęka z Huciną i przyległo-ściami do starostwa kolbuszowskiego.

12) Tenże wydział powiatowy w spra- wie zabezpieczenia budynków gmin od ognia w drodze przymusowej.

13) Gmina Mutce w powiecie żywiec- kim o wsparcie z powodu ulewów i gra- dobicia.

14) Grono nauczycieli przy wyższym gimnazjum żeńskim w Wadowicach o sub- wencję dla tegoż.

15) Gmina Gródek, Roztoki i Rożnow o subwencję na drogę gminną z Gródka do Tropia.

16) Swoboda Robert i Jezierski Eusta- chy, pisarze przy szpitalu lwowskim, o dodatek na pomieszkanie i podwyższenie płacy.

Posel ks. Król stawia wniosek nastę- pujący:

Wysoki sejm raczy uchwalić, żeby ko- szta kuracji ubogich chorych w szpita- lach publicznych przeniesiono na kraj.

Posel Jerzy książę Czartoryski stawia wniosek:

Zważywszy, że przedewszystkiem jest obowiązkiem sejmku przestrzegać praw kra- jowych.

Zważywszy, że według §. 16 statutu krajowego wybór posłów do rady pań- stwa jest sejmowi poręczonym.

Zważywszy, że ten § 16 statutu krajowe- go dotąd nie został prawie zniesiony.

Zważywszy, że pomimo to, bez współ- udziału sejmku, wybory bezpośrednie do rady państwa faktycznie zostały zapro- wadzone.

Zważywszy tylekroć przez sejm wypo- wiedziane zasady dotyczące się spraw to- ogólnopństwowych jakoteż i krajowych.

Zważywszy, że takie jak teraz prowa- dzenie tych spraw, nie może jak tylko na niekorzyść monarchji i poszczególnych krajów wypaść.

Zważywszy nareszcie, że na mocy §. 19 statutu krajowego, sejm krajowy powoła- nym jest do obradowania i czynienia wniosków w przedmiocie obwieszczenia powszechnych ustaw i urządzeń pod wzglę- dem ich szczególnego oddziaływania na dobro kraju.

Wysoki sejm raczy uchwalić:
Sejm królestw Galicji i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem

zastrzega się przeciw sposobowi, w ja- ki wybory bezpośrednie do rady państwa w naszym kraju zaprowadzone zostały.

Doformalnego traktowania tej spra- wy sejm wybiera komisję z dziewięciu członków.

Jerzy Czartoryski, Euzebjusz Czer- kawski, Franciszek Hozard, Emil Torosiewicz, Adolf Tetmajer, Stefan Kaczała, Erazm Wolański, dr. Kle- mens Rutowski, Konstanty Piliński, Maciej Kaszewko, Józef Zawadow- ski, Józef Wereszczyński, Walerjan Podlewski, Józef Tyszkowski.

Posel Jędrzejewski stawia wniosek:
Sejm zwraca uwagę wys. rządu na na- glącą potrzebę reformy ustaw tyczących się tak zwanego podatku spadkowego, i aby prowadzenie aktów pośmiertnych od- dane zostało gminom z wyłączeniem są- dowych urzędników i notariuszów.

Z wnioskami temi postąpionem będzie podług regulaminu.

Marszałek zawiadamia izbę, iż z mocy władzy swojej udzielił 8dnioowego urlopu posłom Kamińskiemu, Trzeciejskiemu i Kalirowi.

Stowarzyszenie młodzieży handlowej zaprasza sejm do udziału w obchodzie ju- bileuszowej rocznicy swego założenia.

Komisja gminna ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym p. Grochol-

NA UKRAINIE.

Tragedja w 5 aktach.

Jeżeli przypadkiem zdarzy się nam dziś spotkać z książką, gdzie bądź to na okładce zapowiedziane są nam rymy, bądź się z niemi dopiero wewnątrz teje spotykamy, mimowoli już na sam ich widok budzi się w nas jakiś niesmak, niedowie- rzanie czy też żal, że tej pięknej formy, tej naszych Bogów starych mowy zape- wne znów nadużyto. Czyż byłaby więc w nas samych poezja, a tylko właśnie ci jej nie mają, którzy do kapłaństwa w świą- tyni jej czują się być powołani? A więc precz z fałszywymi kapłanami, niesmaczni są i nie z naszych nam dusz mówią i słowo ich pieśni w duszach naszych od głosu nie znajdzie, a gdy mimo to nowy ktoś lutnie stroi, dość odważny, ażeby wśród tak wymagających wystąpić słu- chaczy, można go przyjąć inaczej, jak

niedowierzaniem? — Ale, łaskawi słu- chacz, „taki wiesz, jaki słuchacz”, jaka miłość nasza, taka ich też piosenka; chło- dni idziemy przez życie i blady, chłodny też i blade oblicza ideałów naszych, gdy je pieśń ucielesni. A właściwie nie mamy podobno ideałów zupełnie, a to co na widnokręgu ducha widzimy nam się zdaje, to utwory wyobraźni chorobliwej z ja- śniejszych lub ciemniejszych kawałów chimur bez przerw nad głowami naszymi zawieszonych.

I w czemuż więc wina tego leży? Niech tylko każdy wglądnie sam w siebie, a znajdzie odpowiedź na dnie swej własnej istoty. Ale i na to jak gdybyśmy nie mieli czasu dziś-teraz, był czas nie- gdyś, albo dopiero będzie. I tak jest w naszym całym społeczeństwie obecnie. ciągniemy a bo w tył albo naprzód, o te- raz i jeszcze gadamy tylko, że jest nam w niej źle, ale w niej nie żyjemy; nie wależymy, nie pracujemy, — a do pieś- ni potrzeba życia, potrzeba w życie to wiary

silnej — spokoju, a nie beczynności, apatii!

Toż może przecież pomimo to mogły- by być wyjątki, ludzie z gorętszą krwią, z szerszą pierśią, z potężniejszym głosem, coby śpiących zbudzić, ochłodłych ogrzać potrafili?.. Tak — być może, że bywają... kto jednakże u nas w Galicji przysłucha się temu głośnemu chrapaniu, pojmie ła- two, że i te wyjątki wreszcie wiarę w sie- bie stracić muszą — a gdzieindziej i wo- lać nie można, a przynajmniej nie tak jak by potrzeba.

Żyć więc potrzeba i niezbędna jest wia- ra w to co się robi, a życie to nasze i w pieśni będzie i wierzyć będziemy jej słow- om, bo wierzymy w samych siebie, zjad- tręć poeta zacierpnął.

Powstanie listopadowe miało jeszcze poetów swoich, z pieśnią na ustach wal- ezono i z pieśnią, od której dotychczas- szej nie ma, szły resztki bohaterów na wygnanie. Powstanie styczniowe wi- działo tylko śmierć Mieczysława Roma-

nowskiego, usłyszawszy zaledwie przy- grywkę do pieśni, a żołnierze onegoż marli na ustach z jękiem tylko lub milcząc, a pieśni obozowe z czasów owych, to jak gdyby gwizd zbłąkanego w borze wichru. A i później zamierały one na ustach, ile razy odezwał się jakiś nowy poeta, i z bla- dą leciały twarzą jak trupy, i jeden był tylko, który mógł wpisać o sześćdziesią- tym trzecim i czwartym roku wierną kar- tę w księgę poezji narodowej, ale to nie był już śpiewak — był nim Artur Grottger. Malarze, rysownicy, a tylko nie poeci są wszakże i gdzieindziej i są też u nas, śpiewaków nie ma Polska, jak nie ma ich gdzieindziej. *Sine missione nascimur* — te słowa położył autor na dziele, o któ- rem mówię mamy, coż to więc będzie? do kogo będzie można słowa te zastoso- sować, czy i do poety? Ależ bywają zre- szta wyjątki i u nas i wszędzie — zatem zobaczmy.

(C. d. n.)

skiego, zastępcą p. Krzeczunowicza, sekretarzem p. Skwarczyńskiego.

Marszałek. Wysoka Izbo! Delegacja wybrana przez wysoką izbę złożyła hołd Naj. Panu i adres przez wysoką izbę zawotowany. Naj. Pan bardzo łaskawie przyjął naszą komisję sejmową i dał odpowiedź na adres, którą p. sekretarz wys. izbie odczytał.

Po przeczytaniu znaną już czytelnikom naszym odpowiedzi Naj. Pana izba na wezwanie marszałka wznosi trzykrotny okrzyk na cześć monarchy.

Przedłożenia rządów o zmianie terytorjalnej jurysdykcji górniczej, odesłano do komisji prawniczej.

Na wniosek p. Podlewskiego sejm uchwała wybrać komisję edukacyjną z 9 członków i do niej odesłać petycję p. Zdrańskiego i inne sprawy tego rodzaju.

Wniosek rządowy względem zaprowadzenia i wewnętrznego urządzenia ksiąg hipotecznych, odesłany został również do komisji prawniczej.

Co do sprawozdania wydziału krajowego o pożyczce krajowej, postawione zostały dwa wnioski, jeden p. Czajkowskiego, aby wydział krajowy wniósł od siebie tę sprawę w drugim czytaniu, drugi p. Chrzanowskiego, aby rzecz tę odesłać do komisji budżetowej. W głosowaniu przyjętym został wniosek pana Chrzanowskiego.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia 101 gminom na pobór wyższych dodatków do podatków na pokrycie potrzeb gminnych. Dotychczas wydział krajowy przedkładał osobno prośbę każdej gminy o dozwolenie wyższych dodatków, i każda była przedmiotem osobnej uchwały, wymagającej osobnej sankcji. Teraz ze względu na oszczędność czasu, kosztów i ułatwienie sankcji, wszystkie prośby zebrane są w jednym sprawozdaniu, i załatwione jednym projektem ustawy.

Wydział krajowy wnosi i sejm uchwała udzielenie zezwolenia na pobór wyższych dodatków następującym gminom:

Powiat borszczowski: Żaluzie 34 proc., Paniowce 33, Zawala 47, Koraczówka i Okopy 28 proc.

Powiat kołomyjski: Łucza 30, Młodiatyn 47, Piadyki 32, Żukocin 34 proc.

Powiat kosowski: Uścieryki 40, Perechrestne 30, Stebne 48, Dołhopole 65, Polanki 50, Smodna 35 i pół proc.

Powiat krośnieński: Iskrzynia 56, Korczyzna 50 proc.

Powiat limanowski: Bałazówka 26, Jadamwola 43, Lipowe 29, Makowica 30, Owieczka 46, Pryszowa 30, Świdniki 52, Zagórów 42, Zawadka 32 proc.

Powiat mielecki: Błonie 63, Piechoty 87 i pół, Grybów 42 i pół, Czajkowa 88, Schöninger 56 i ćwierć, Domacyna 40 i pół, Rzędzanowice 60 i pół, Rzemień i Łuże 29, Rzechów 45, Borowa 48 i pół, Kielków 26 i ćwierć, Piątkowice 62 i ćwierć, Szydłowice 26, Przykop 36 i pół, Pluty 55, Wojków 52 i pół, Wylów z Kondziolkami 36 i pół, Babule 72 i pół, Padew kolonia 83 i ćwierć, Jaślany 33 i pół, Ostrówek 29 i pół, Reichsheim 37 i pół proc.

Powiat nadworniański: Mołodyłów 37 proc.

Powiat pilzneński: Łuczki brzeskie 37, Goleczyna 31, Parkosz 37, Połomeja 34, Dobrków 50, Brzeźnica 30, Mokrzec 41 proc.

Powiat samborski: Sprynia wielka 50, Podmanasterek 51, Chlewiska 38, Majnicz 35 proc.

Powiat tarnowski: Bistuszowa 60 i pół, Błonie 33, Burzyn 66, Chyszów 64, Dąbrowka infulacka 28, Dąbrowka szczepanowska z Lubczą 31 i pół, Garbek 41, Gumńska 33, Janowice 38, Karwodrza 27, Kowalowy 38 i pół, Kielanowice 76, Lichwin 35, Łowczów 44 i pół, Łękawica 36, Łowczówek 55, Nieciecza 31, Ostrów 20, Łęg ad Partyn 35, Plesna 64, Podlesie dębowe 57, Poręba radlna 36, Piotrkowica 44 i pół, Radlna 39, Rzędzin 54 i pół, Ruchowa 82 i pół, Siedlińska 47, Skrzyszów 28 i pół, Targowisko 36, Tarnowiec 48, Wróblowice 65, Zabłędza 67, Żukowice stare 28 i pół, Zdzary 34, Konary 42 i pół, Zgłobice 37 proc.

Powiat tłumacki: Kłubowce 33 proc.

Powiat żółkiewski: Wązowa 51, Staniółka 78, Mierzowica 41, Wiesenberga 90 proc.

O godz. 11 min. 55 okazał się brak

kompletu, ostatni zatem punkt (projekt ustawy zawierającej dodatek do ordynacji wyborczej) spadł z dzisiejszego porządku dziennego.

Ponieważ kilku posłów powróciło i komplet uzupełniony został, przeto po przerwie 20minutowej przystąpiono do wyboru komisji edukacyjnej. Wypadek głosowania jest następujący. Głosujących było 96, konieczna większość 49, otrzymali: Majer 87, Czerkawski 80, Tarnowski Stanisław 79, Szujski 69, Chrzanowski 59, Sawczyński 59, Adam Sapieha 56, biskup Stupnicki 53 głosów. Ci ośmiu zatem zostali wybrani, a wybór dziewiątego nastąpić będzie musiał na jutrzejszym posiedzeniu. Po powyższym wymienionych najwięcej głosów otrzymali: Piotrowski 45, Janowski 39, Dunajewski 31.

Koniec posiedzenia o godz. w pół do 1. Jutro posiedzenie o godz. 11.

Korespondencje „Kraju”.

Z Białskiego 5 grudnia.

Wyczytawszy w dziennikach o wnioskach wydziału krajowego sejmowi przedłożonych, cieszyliśmy się nadzieją, że sprawa propinacyjna, sprawa drogowa i sprawa utworzenia okręgów gminnych tyle razy po dziennikach obrabiane w bieżącej kadencji sejmowej ostatecznie załatwione zostaną; tymczasem ze sprawozdań posiedzenia sejmowego z dnia 28 listopada przekonaaliśmy się, że sprawy tak ważne i piekące odroczone znów aż do przyszłej kadencji, a więc ad feliciora tempora. Szczególnie podnieść musimy tutaj nagłość, jakiej wymaga uchwalenie ustawy normującej okręgi gminne i zdaje się, że w sejmie naszym mało zasiada posłów z dzisiejszymi stosunkami gminnymi dobrze obznajomionych, kiedy dopuszczają do przeprowadzenia wniosków wstrzymujących uchwalenie tak ważnej ustawy. Jeżeli po mniejszych miastach, jak to np. w pewnym miasteczku nad Sołą, pan burmistrz, panie odpusć! ledwo własnoręcznie podpisać się umie, a pan sekretarz, którego przeszłość w nienajlepszym przedstawia się światło, przełożonemu swemu publicznie w domu szynkownym do oczów zarzuty czyni, że jest „trąbą” i że nie rozumie, sam zaś dzierży władzę całego miasta, terroryzuje mieszkańców groźbami podwyższenia podatków, oddawaniem synów w rekruty, egzekwowaniem zaległości kasowych i t. d. a ci utyskują, że się znajdują jak pod rządami Murawiewa na Litwie, jednak zaradzić złemu obawiając się zemsty nie mają odwagi, to jakież stan opłakany znajdziemy w gminach wiejskich, gdzie po największej części pisarze gminni nie mający najmniejszego pojęcia o ustawach w urzędowaniu wyrocznią stanowią, skutkiem czego pozbawieni jesteśmy wszelkiego bezpieczeństwa osób i mienia! Wszelką więc zwołkę w uchwaleniu tak ważnej ustawy, jako na kraj zgubnie działającą uważać musimy.

Z okolic Lwowa 4 grudnia.

Dzienniki krajowe wezwały sejm, aby zaraz z góry wybrał komisję petycyjną, gminną, propinacyjną, budżetową, prawniczą i administracyjną. Dobrzeby było, gdyby tak się stało i gdyby sejm zajął się gorliwie sprawami wewnętrznymi kraju.

Sejm nasz wszakże nie będzie mieć czasu do długich i gruntowniejszych rozpraw, przeto dobrzeby się stało, gdyby wszelkie dotyczące się wyżej wspomnianych przedmiotów przedłożenia wydziału krajowego *en bloc* przez naszych posłów przyjmowane były, jak to *Kraj* chce, a na co opinia publiczna kompletnie się zgadza, choćby w czym gdzie małe usterki były; bo czy jest co doskonałego do dziś na ziemi z pomysłów i dzieł ludzkich, któremu by się jeszcze coś zarzucić nie znalazło? Co wydział krajowy przedłoży? nie przesądzamy — i może, nim to, o czym się teraz pisze, wydrukowanem zostanie, już to się w sejmie wytoczy; mimo to jednakowoż pozwalamy sobie przypomnieć następujące uwagi:

Dziennikarstwo krajowe dość dobitnie przedstawiało potrzebę oświaty ludu, bezpiętności publicznego, trzeźwości ludu, reformy sądów powiatowych. Te głosy na sejmie nie powinny pozostać bez echa. Niech mi jednak wolno będzie streścić

po krótko te *desideria* ogółu, których zaspokojenia od sejmów się spodziewa:

1. Szkół po wsiach do dziś tak jak niema, a gdzie jaka jest, to ta znajduje się po największej części w ręku nieudolnego organisty albo diaka, którzy kumulują obowiązki tegoż z nauczycielstwem, pisarstwem, rolnictwem, lokajstwem u k. proboszcza itp. Właściwych nauczycieli specjalnie nauczycielstwu się oddających i od proboszcza lub chłopstwa niezawisłych, mało gdzie jest. Czas już, aby szkoła ludowa wyzwolona była od tych wpływów szkodliwych. Nauka świecka, do której powinny być przymuszane także żydowskie dzieci w gminie wiejskiej, od religijnej powinna być odrębna; proboszcz lub wikary tylko naukę religii dawać powinni, a organista w kościele, diak w cerkwi śpiewać. Lud powinien się przez szkoły wykształcić na rozumnych i nie przesądnych rolników, rzemieślników, wyrobników i przemysłowców, aby jak najprędzej przyszedł do dobrego bytu.

2. Rabunki, napady, kradzieże koni, wypasanie pól itp., jest to po wsiach na porządku dziennym. W wielu miejscach złodziej jest *grata persona*. O tym nieustannie z kraju dziennikom się donosi, a c. k. starostwa mają o tym dowodne przekonanie. Policja w gminie powinna być zaprowadzona, ale osobne urzędy policyjne, powiatowe czy okręgowe nie przyniosą nic dobrego, bo taką instytucją odnowiłoby się poniekąd dawne sądownictwo policyjne (mandatarjaty), które pod każdym względem rozkrzewiało niemoralność publiczną i szkodę przynosiło. Jak doświadczenie nas poucza, to tylko zlanie gminy dworskiej z wsiową złemu publicznemu najlepiejby zaradziło, bo tylko w takiej spójni lud wiejski miałby moralne i materialne wsparcie, otuchę, radę i obronę itd. itd., co wszystkim dziś sam w sobie, w własnej nieporadności szukać musi, na czem szkodzi i więkzezy właściciel i cały kraj, co łatwo dowieść.

3. Opieka sądownicza nad ludem wiejskim, aby ten przez lichwiarzy nie był wyzyskiwanym i wywłaszczanym, jest koniecznością potrzebną. Do dziś pijacy i marnotrawcy po wsiach, miasteczkach i miastach u nas nie są uwzględniani jak w innych państwach, n. p. we Francji, Prusiech, Szwajcarii, Szwecji itd. — nie są pod okiem prawa i wolno im wszystko broić, za dziesiątą część wartości i niżej sprzedawać lichwiarzom swoje grunta za przepiłą wódkę, a sądy to wszystko przyjmują, wychodząc z zasady, że każdemu wolno robić z swoją własnością, co mu się podoba; notaryjaty dzielnie w tym pomagają. Każdy urząd gminny ostro powinien czuć, aby się tak nie działo, a sąd urzędu gminnego przedstawienia pod tym względem przyjmować powinien dla obrony wdów i sierot, których taki pijak marnotrawca marnie ginących po sobie zostawia. Dla tej okoliczności powinno być osobne, urzędy gminne i sądowe pod nieubłaganą odpowiedzialnością obowiązujące prawo postanowione.

4. Pijaństwo ludu wiejskiego, mało i wielkomięjskiego jest ogólne. Niema potrzeby rozwodzić się o skutkach tegoż. Wiemy, że pewna gmina H. w powiecie P. uchwała w marcu b. r. ustawę przeciw pijaństwu i tę do rady powiatowej dla zatwierdzenia podała; że zatwierdzenie onej dotąd nie nastąpiło, ale jak nas zapewniono, że ją do wydziału krajowego odesłano dla uzyskania tam zatwierdzenia i pochwały dla gminy. Nie jednak dotąd w grudniu o tym nie słyhać. Prócz tej gminy H. więcej także gmin podobne ustawy uchwały, o czym, czy wszakże i im odwołano się rzeczywistnie onych, nie wiemy. Zdaje się nam także, że rząd na ogólną plagę pijaństwa ludu swoją uwagę zwrócił i że namiestnictwo w początku tego roku do wszystkich starostw wydało rozporządzenie z bardzo trafnymi wnioskami i skazówkami, aby te pod tym względem objawiły swe zdania, mając na oku owe skazówki (co do wyjaśnienia rozmiarów pijaństwa, źródła tegoż, sposobów zaradzenia, odnosnych wzorów prawodawstwa pruskiego, francuskiego itp.) i zasiągnąwszy opinii wydziałów powiatowych, które w tej bezwzględnej żywotnej dla kraju kwestji podczas swjej dłuższej działalności miały także sposobność poczynić spostrzeżenia w rozmaitych kierunkach. W tej sprawie zważamy dalej: że gdy oprócz postanowień §§. 523 i 524 kodeksu karnego, z których pierwszy znamionuje pijaństwo, jako wykro-

czenie tylko w tym wypadku, jeśli kto w stanie opilstwa popełnił zbrodnię, drugi zaś tylko zastarzałe nałogowe pijaństwo za przekroczenie poczytuje, niema w ustawodawstwie austriackim żadnych innych przepisów, któreby szeregowi pijaństwa skutecznie zapobiegały i tamę kładły wynikającym z tegoż zbrodniom, które w Galicji (jak to statystyczne wykazy poczytają) groźne przybrały rozmiary; przeto w skutek petycji dwudziestu kilku wydziałów powiatowych sejm nasz na posiedzeniu 26 listopada 1872 r. uznał konieczną potrzebę takich przepisów; z uwagi jednak, iż wydanie ich należy do kompetencji rady państwa, powziął nad rzeczonymi petycjami następującą uchwałę: „Wzywa się c. k. rząd, ażeby wydana została ustawa w celu zapobieżenia szeregemu się coraz bardziej pijaństwu.” To wspominając, jesteśmy ciekawymi wiedzieć, co się dalej w tej sprawie zrobiło, albowiem czas już, aby tej okropnej plagi, która lud do ostatecznej nędzy, osobliwie w wschodniej Galicji doprowadza i interesom państwa pod każdym względem także szkodzi, raz była tama radykalnie położoną, tak przez ustawy przeciw pijaństwu, jakoteż przez lepsze ustawy gminne, przez ludowe szkoły, przez sądową opiekę nad marnotrawcami i przez stosowne kary. Zredagowanie tych ustaw nie wymaga tyle czasu, ile go wymagało zredagowanie ustawy o zniesieniu propinacji sejmowi przedłożyć się mającej, a co do dyskusji, pewni jesteśmy, że też równie prędkoby poszła.

Proces Bazaina.

(Dalszy ciąg przesłuchania świadków na trzydziestym posiedzeniu.)

Emil André, lat 45, prefekt departamentu Isère, były podprefekt departamentu Ars sur Moselle, zeznaje: Podczas oblężenia Metz, miałem stosunki z tą twierdzą. Użyłem w tym celu wachmistrza zbiegłego z Sedanu, nazwiskiem Pannetier, oraz porucznika Archambeau, który raniony pod Gravelotte, leczony był u jednego z mieszkańców Ars sur Moselle. Wysłałem ich przez kanał wodociagowy Gorze, który przez kilka dni był wolny. Wzięli oni depesze z Tours, przyniesioną mi przez emisariusza w podszewie trzewika. Mam odpis tej depeszy.

P. Czy możesz pan ją przedstawić sądowi?

O. Oto ona, tylko że jest cyfrowana.

P. Podobno były ogromne zapasy żywności w Ars sur Moselle?

O. W istocie zapasy bardzo znaczne.

P. Czy były pod strzałami armatnimi fortów Metz?

O. Tak, pod strzałami armatnimi fortu Saint Julien. Bomby sięgały do Ars.

P. Lachaud. Czy ludzie wysłani do Metz mieli listy świadczące o ich charakterze emisariuszów?

O. Nie dałem im żadnego kompromitującego papieru, ale za każdym razem dawałem im gazety.

P. I dostali się do Metz?

O. Brygadier Pannetier dostał się do głównych kwatery marszałka Bazaina.

Wiktor Pannetier, oficjalista, lat 25.

P. Byłeś pan wachmistrem saperów?

O. Tak.

P. W ciągu miesiąca września czy dało panu zlecenie do Metz?

O. Uciekłem z Sedanu przybyłem do Ars sur Moselle, gdzie p. André, podprefekt polecił mi zanieść depeszę do Metz. Wyruszyłem z Ars sur Moselle w nocy i nazajutrz rano dostałem się do Metz. W Bon Saint Martin widziałem się najprzód z oficerem ordynansowym, który zaniósł moją depeszę do marszałka. W pół godziny potem marszałek kazał mnie przywołać i rozpytywał o moją podróż. Opowiedziałem mu wszystko com zrobił i com widział od wypadków w Sedanie.

P. A ofiarowałeś się pan zanieść depeszę?

O. Tak.

P. Kiedy przybyłeś pan do Metz?

O. Dnia 16 września.

Izydor Servier, lat 40, inżynier w Metz, zeznaje: Zajmowałem się wysyłaniem emisariuszów z Metz. Dowiedziawszy się o tym generał Coffinieres przywołał mnie do siebie i powiedział surowym tonem: „Kto pana prosił to robić?” Odpowiedziałem mu, że mając ciągle stosunki z jenera-

(Dodatek.)

łem Soleille, bom z jego polecenia fabrykował amunicję i robił próby z balonem, sądziłem, że mogę próbować coś dla dobrej armji.

Karol Meyer, lat 36, literat, był redaktor główny dziennika „Indépendant de la Moselle” zeznaje: Od początku września dzienniki metzeńskie podlegały cenzurze. Codziennie z rana redaktorowie dzienników posyłali korekty do komendanta forticy, a kapitan sztabu odsyłał je ocenzone. Dnia 16 września otrzymałem dzienniki od p. André, podprefekta w Ars sur Moselle, który zarazem przysłał depesze do Metz. Cenzura zabroniła mi przedrukować wiadomości zawartych w tych dziennikach. Ilekroć artykuł dziennika mojego zachęcał armję do wytrwałości lub oddawał jej pochwały, artykuł był wykreślony. Jednego dnia otrzymałem korekty pokreślone; cenzura wymazała cały artykuł jednego z moich współpracowników kończący się temi słowy: „Obyśmy nigdy nie usłyszeli haniebnego słowa Kapitulać!” Zdumiony wykreśleniem tego artykułu, poszedłem zapytać komendanta o powód, gdy na drodze spotkał mnie oficer ordynansowy marszałka, porucznik Bazan. Opowiedział mi, co mnie spotkało. Porucznik odpowiedział: „A co robić, kochany panie? Wojska nie chcą walczyć, trzeba się poddać!” Myślę, że oficer ten był szczery, ale widać, że otoczenie marszałka Bazana było bardzo zniechęcone i bardzo nieroztropne.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 6 grudnia.

Wczoraj wieczór o godz. 5 odbył się w sali akademii umiejętności zapowiadany odczyt dr. Adama Bełcikowskiego, dyrektora gimnazjum żeńskiego, na dochód towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy tutejszego uniwersytetu o „Księciu niezłomnym” Calderona. Nie byliśmy na odczytach poprzednich, nie wiemy więc jak one wypadły, w każdym razie śmiejemy twierdzić, że był to jeden z najprzyjemniejszych wieczorów, jakie publiczność krakowska miała sposobność spędzić w pomienionej sali. I nie też dziwnego; na zajęcie bowiem słuchaczy w tej godzinie złożyło się cztery rzeczy: naprzód dobrany temat, znakomita deklamacja p. Rychtera, za którą po każdym ustępie odczytanym hucznymi wyrażano go oklaskami, dalej przekład a raczej odtworzenie dramatu przez J. Słowackiego, a wreszcie znany z naśladowania godnej bezstronności a jedyny poważny sposób wykładu szanownego prelegenta.

Dr. Bełcikowski wspominając o najroźnorodniejszych sądach, jakie krytycy o Calderonie wydali, położył główny nacisk na wyjątkowe stanowisko jego w historii literatury dramatycznej, dające się wytłumaczyć stanem społeczeństwa, w jakim tenże żył; a uwzględniwszy je, postawił Calderona, dramaturga *par excellence* katolickiego obok Szekspira, z którym będąc zupełnie różnego kierunku właśnie dla tego, jako jedyny na równi stać może.

Dość licznie zgromadzona publiczność pożegnała prelegenta i deklamatora rzęśnistymi oklaskami.

Celem porozumienia się nad wyborami członków do izby handlowo-przemysłowej, odbędą się dwa posiedzenia, a mianowicie: dla przemysłowców dnia 7 grudnia o godz. 4 po południu u p. Ludwika Zieleniewskiego przy ulicy Różanej (czemu nie w lokalu izby handlowo-przemysłowej?), zaś dnia 8 grudnia o tej samej godzinie w biurze izby handlowo-przemysłowej, przy ulicy św. Rocha naprzeciw jatek rzeźniczych.

Nadesłano nam dzisiaj listę kompromisową kandydatów na członków izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.

Okrąg pierwszy. I. Ze stanu handlowego: Armatys Stan., Deiches Salomon, Epstein Juliusz, Glixelli Wład., Jawornicki Mikołaj, Mendelsburg Albert, Mendelsohn Hirs, Tarasiewicz Tadeusz.

II. Ze stanu przemysłowego: Baranowski Teodor, Chmurski, Młyn Królewski (dr. Arnold Rappaport), Zieleniewski.

Okrąg drugi. I. Ze stanu handlowego: Baneth Berl, Grosse Juliusz, Schoenfeld Marek, Kaczmarzski J. K., Müldner W., Schwarz Hen.

II. Ze stanu przemysłowego: Baruch Gust., Götz Jan, John Juliusz August, Polityński Karol, Poller Adolf, Stockmar Ernest.

Kulczyk Franciszek z Prądnika wybił wczoraj swemu szwagrowi okna z domu przy ulicy Grodzkiej, pod l. 63. Policja aresztowała go za ten dowód przyjaźni.

Fliszewski Michał, żebrak, ukradł wczoraj futro wartości zła. 60 z przedpokoju jednego adwokata; a gdy go straż policyjna na Kałimierzu przytrzymała wraz z futrem, powiedział, że je znalazł pod mostem Stradomskim.

Wzięcie przytuliskiem. — Wczoraj zgłosił się do policji młody zdrowy wyrobnik z Grzegórzek i przyznawał się dobrowolnie do popełnionej z drugim wyrobnikiem kradzieży. Ze śledztwa jednak okazało się to zeznanie nieprawdą, a wyrobnik sam otwarcie powiedział, że chciał mieć przez zimę w więzieniu wygodne życie, jakiego nie może dać mozolna praca.

Kradzież. — Wczoraj wieczorem ukradli trzej chłopcy wielką świnie, i najeli już nawet wóz do jej przewiezienia. Strażnik policyjny jednak przeszkodził temu; jednego z nich Antoniego Motkę z Bujaków pod Białą wraz z świnia przytrzymał; inni dwaj uciekli.

Lapanowski Ludwik, 15-letni włóczęga został wczoraj na Stradomiu przytrzymały przez agenta policji Feldmanna, kiedy sprzedawał chłopom pierścionki z rzeszowskiego złota za złote.

Wczoraj najęty przez starą kobietę nieznanego wyrobnik, ażeby jej rzeczy, wartości zła. 50 zaniósł na pocztę, w drodze umknął. Agentom policji Feldmannowi i Feilenowi udało się, w osobie wyrobnika Marcina Pokrzywy z Dziekanowic na Podgórze wraz z rzeczami przytrzymać. Wymawiał się, że myślał, iż miał te rzeczy odnieść na pocztę Podgórska.

W Bremie, w Niemczech, wlaźło w nocy trzech młodych żydków, według sądowego dochodzenia z Krakowa pochodzących, do bóżnicy i ukradli z skarbnicy dla ubogich 100—120 talarów, poczem zniknęli z miasta.

We Lwowie dzieją się rzeczy bardzo smutne. Polemika między *Dziennikiem Polskim* a *Gazetą Narodową*, a względnie między ich redaktorami i wydawcami przeniosła się do rady miejskiej. W radzie utworzyło się stronnictwo przeciwne *Gaz. Nar.* i jej redaktorom; stronnictwu temu udało się zdekompletować ostatnie posiedzenie rady miejskiej a raczej zmusić prezydującego do zamknięcia posiedzenia, przez pozostanie w przedpokoju sali radnej, w której zasiadł pan Dobrzański i jego zwolennicy.

Donoszą nam ze Lwowa, że w celu położenia końca tym skandalom, noszą się tam z myślą założenia trzeciego dziennika: czy ten środek prowadzi do celu, wątpimy. Obawiać się należy, że trzeci dziennik we Lwowie stworzy tylko trzecie stronnictwo i pomnoży skandale, bez których jakoś nasze stołeczne miasto żyć nie może.

Dr. Oskar Widman we Lwowie zapowiedział dla pożytku młodzieży akademickiej trzydzieści odczytów z antropologii i mieć je będzie w tamtejszej czytelni akademickiej.

Szef kontroli kolei Karola-Ludwika p. Artur Ehrman posunięty został na wyższy stopień płacy.

Kolej Karola-Ludwika powiększa swe składy w Brodach nowym magazynem, 20 sążni długim.

Wiedeń 4 grudnia. — Stowarzyszenie rękodzielników polskich „Siła” w Wiedniu urządziło loteryję fantową, z której czysty dochód przeznaczony jest dla kasy chorych tegoż stowarzyszenia. Przekonani, że doniosłość tak dobroczynnego celu aż nadto jest widoczna, upraszamy wszystkich właścicieli i obywateli i rodaków o darowanie nam fantów na ten cel, które chociażby i małej wartości z wdzięcznością przyjmujemy i każdemu dobroczyńcy osobno odbior takowych pokwitujemy. Losy są prawie we wszystkich stowarzyszeniach rękodzielniczych do nabycia, jako też i u wielu osób prywatnych, które je przez grzesność do sprzedaży przyjąć raczyły. Cena losu 25 centów. Główna wygrana w wartości 100 zła., wszystkich wygranych 300. Ciągnięcie dnia 27 grudnia r. b. Dla ułatwienia nabycia, chętnie przesyłamy na zamówienia za nadesłaniem gotówki lub pobraniem pocztowem i obowiązujemy się listę wygranych osobom interesowanym po ciągnięciu nadesłać.

Ufni w spianiałomyślności polskich serc szlachetnych, polecamy dobro sprawy naszej tymże, upraszając o liczny współudział.

Za stowarzyszenie:

Józef Mikulski, przewodniczący.

Za komitet loteryjny:

Józef Buchowiecki, m. p.

(Lokal stowarzyszenia „Siła” IV. Bezirk, Schleifmühlgasse 12).

Losów na powyższą loteryję dostać można także w administracji *Kraju*. *Przyp. Red.*

Wystawa tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej otwarta codziennie od godz. 11 do 4, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 centów, w dni powszednie 20 centów.

Wiadomości urzędowe.

— Postanowieniem z dnia 5 listopada b. r. nadał cesarz przeniesionemu na własne żądanie w stały stan spoczynku, a dotychczas pełniącemu służbę przy jenerałnym konsulacie austriackim w Warszawie wicekonsulowi Antoniemu Niedzielskiemu w uznaniu długoletnich, wiernie i skutecznie pełnionych usług krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

— Minister sprawiedliwości nadał opróżnioną posadę notariusza w Ustrzykach Solnych kapitanowi-audytowi załogowemu w Przemyśle, a opróżnioną posadę notariusza w Radymnie adjunktowi sądu powiatowego Klemensowi Strumienskiemu, zajętemu obecnie przy sądzie powiatowym w Pecznej.

— Minister handlu mianował kontrolorów urzędu pocztowego: Filipa Reifenkugla i Jakuba Petaka, starszymi kontrolorami pocztowymi we Lwowie; a kontrolora urzędu pocztowego Franciszka Astleithnera, starszym kontrolorem pocztowym w Krakowie.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiej* z dnia 2 grudnia:

Edykta. Sąd obwodowy w Złoczowie za wiadami Józefa Granowskiego o nakazie zapłaty 550 i 550 zła. na rzecz Mojżesza Rosenzweiga.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Wiadomości z biura izby handlowo-przemysłowej krakowskiej o targu zbożowym:

Andrychów 2 grudnia. — Pszenica 7.15, żyto 5.45, jęczmień 3.90, owies 2.40, ziemniaki 1.85, siano 2, koniec 1.85, słoma 1.10, drzewo twarde 7.50, miękkie 4.50, funt mięsa 20, masła 60 zła.

Białá 2 grudnia. — Pszenica 6.75, żyto 5, jęczmień 4, owies 2.20, kukurydza 7, groch 7, bób 6.50, soczewica 8, proso 9, tatarska 4.50, ziemniaki 1.92, siano 1.70, koniec 2, słoma 1.20—1.50, wełna 70—1.40, drzewo twarde 9.30, miękie 7, funt mięsa 26 1/2, cetnar koniczyzny 35, lnu 20, konopi 24 zła., wyrobnik z wiktem 40, bez wikt 60 centów.

Gorlice 2 grudnia. — Pszenica 5.80—6.40, żyto 4.80—5.20, jęczmień 3.40—3.60, owies 1.60—1.80, ziemniaki 1.70 zła.

Wieliczka 2 grudnia. — Pszenica 6.38 do 6.75, żyto 5, jęczmień 3.60—4, owies 2 do 2.50, groch 6, ziemniaki 1.75, siano 1.50, słoma 1 zła.

Oświęcim 2 listopada. — Pszenica 6.50, żyto 5.50, jęczmień 3.90, owies 2.50, groch 7, bób 4, tatarska 3.50, proso 3, kukurydza 5, ziemniaki 1.40, rzepak 4.50, koniczyzna 22 50, siano 1.60, koniec 2.50, słoma 1.35, drzewo twarde 8.80, miękie 6, masa okowity 60, masła 1.70 zła.

Peszt 2 grudnia. — Dowóz pszenicy i obrót słabe, tendencja stała; żyto, jęczmień i owies poszukiwane, płaca po cenach stałych. Płacono za pszenicę na 81 fnt. po 7.45, na 82 ft. po 7.60, na 83 ft. po 7.70, na 84 ft. po 7.80, na 85 ft. po 7.95, na 86 ft. po 8.5, na 87 ft. po 8.15, za 100 ft. cłowych; żyto po 5.65 do 5.75 na 80 ft., jęczmień po 3.80—4 za 70 ft., szmalce po 41.50—42 zła.

Wrocław 2 grudnia. — Płacono za pszenicę w miejscu na 88 ft. po 273 sgr., żyto na 84 ft. po 220 sgr., owies na 50 ft. po 168 sgr., rzepak na 150 ft. brutto 240 sgr., olej 19 1/2 ft. tal., spirytus na 100 Trallesa po 20 1/2—20 3/4 talarów.

Ks. arcybiskup Ledóchowski skazany znów został dnia 2 b. m. przez sąd poznański w sprawach karnych na 700 talarów grzywny lub 5 miesięcy więzienia za powołanie ks. Poradzkowskiego do Trzcinicy w dziekanacie kempnickim.

Teatr. — W niedzielę dnia 7 b. m. komiczna operetka „Orfeusz w piekle.”

Spostrzeżenia meteorologiczne. — Dnia 5 grudnia pogoda, termometr od +3.3 spadł wieczorem na +0.2 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 6 stan jego był 329.40, termometru +1.4 R. Wiatr zachodni.

HOTEL POLSKI pod BIAŁYM ORŁEM. *Przyjechali:* Kamilla Lgocka wł. d. z Glicji; Adam Towiański ob. z Wilna; Jan Orłowski ob. z Kalisza; Salomon Blumenthal kup. z Kairu; Bron. Srednicki ob. z Kongresówki; Julian von Rowe kapitan wojsk rosyj. z Brzeska; Karol Szeliński ob. z Warszawy; Ignacy Czerkaski obyw. z Podola; Julian Sander wł. d. z Książa; Aniela Mazurkiewicz obyw., Ludwik Mazurkiewicz ob., z Kongresówki; Bernard Moszkowicz kup. Seibji.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* Stan. Niziołowski z siostrą aptekarz z Łomży; Zofia bar. Hartingh wł. d. z Giebułtowa; Wład. Haller wł. d. z Polanki; Kaz. Haller ob. z Mianocic; Ant. Chałdziński wł. d. z Galicji; Felicja Sozańska wł. d. z Daszawy.

Ostatnie wiadomości.

Dzisiaj sejm lwowski odbywa posiedzenie, na którego porządku dziennym są następujące sprawy:

1) Drugie czytanie sprawozdania wydziału krajowego z projektem do ustawy, zawierającej dodatek do sejmowej ordynacji wyborczej.

2) Sprawozdanie komisji petycyjnej o petycji Pawulskiego o stały dodatek 100 zła. do pensji i o petycji reprezentacji powiatu Jasielskiego o repartowanie na cały kraj skradzionych z kasy powiatowej jasielskiej pożyczonych na zapomogę pieniędzy.

Po zamknięciu posiedzenia dzisiejszego posłowie rozjadą się na święta, a większa część posłów, którzy są zarazem delegatami do rady państwa, pospieszają do Wiednia, aby ratować na środowym posiedzeniu izby niższej poprawkę Mendelsburga.

Regulamin izby niższej stanowi, że w razie nie zgodzenia się izby wyższej na jakąś uchwałę izby posłów, przez o tem przedewszystkiem musi zawiadomić izbę niższą na pełnym posiedzeniu, poczem zmiana uchwalona przez izbę wyższą odstana ma być do właściwego wydziału, który dopiero na najbliższym posiedzeniu nad zmianą tą składa swoje sprawozdanie. W obecnym jednak wypadku centralistyczne dzienniki radzą (a dr. Rechbauer pewnie rad tych usłucha), aby całą sprawę ubić na jednym posiedzeniu i tylko dla pozornego zadośćuczynienia wymogom regulaminu posiedzenie środowym przerwano na chwilę, poczem komisja finansowa ma złożyć raport nad uchwałą izby panów i wnieść przyjęcie pozytywnie przez izbę wyższą zmiany w ustawie zapomogowej. Centraliści zawsze sobie radzić umieją i zawsze — konstytucyjnie!

Marszałek sejmiku czeskiego wezwał posłów czeskich, aby zajęli miejsca swe w sejmie.

Ze Lwowa telegrafują do „Tagblatu” wiedeńskiego, że minister handlu kazał wstrzymać wypłatę należącą się jeszcze księciu Leonowi Sapiesze reszty summy kaucyjnej, złożonej swego czasu na budowę kolei czerniowiecko-lwowskiej. Jako powód tego rozporządzenia podaje minister handlu, że stosunki zachodzące między ks. Sapieha a dyrektorem Herzem wymagają sądowego zbadania. Zostający w śledztwie dyscyplinarnym dyrektor kolei Karola Ludwika popadł w melancholję tak, że lekarze sądowi stan jego umysłowy uważają za niezupełnie normalny.

„Telegramy Kraju”

Lwów 6 grudnia. Posiedzenie sejmiku. Wniosek względem zmiany ordynacji krajowej z powodu braku kompletu posłów musiano odroczyć. Nad wiadomym wnioskiem względem kradzieży w kasie powiatowej jasielskiej toczyła się długo dyskusja, poczem sprawę odroczone. Następnym posiedzeniem trzynastego.

Kursa. — Wiedeń 6 grudnia godz. 2.30. — Akcje kredytowe 233.50. — Londyn —. — Srebro 108.75. — Dukaty —. — Lombardy 174.50. — Losy z 1864 r. 133.50. — Akcje franko-aust. 34. —. — Napoleony —. — Akcje kolei Karola Ludwika 225.50. — Akcje kolei lwow. czern. 140. —. — Akcje kolei półn. wschodniej 107.50. — Akcje banku związkow. 16. —. — Oblig. indemn. gal. 74.50. — Akcje banku wied. dla obrotu 109 50. — Akcje anglo banku 138.50. — Akcje kolei rzad. 338. —. — Kolei siedmiogrodz. —. — Kolei Rudolfa 161. —. — Tramway —. — Banku budowy 60. —. — Akcje kolei wschodniej 58. —. — Akcje banku anglo węg. 36. —. — Akcje kolei zjedn. 112.50 — Losy tureckie 51.75. — Losy premj. węg. 75. —. — Akcje kolei bogumińskiej 139. —. — Akcje kolei ces. Elżbiety 222 50. — Akcje kolei półn. zachodn. 201. —. — Akcje franco-hungaria 28. —. — Ogólny bank austr. 35. —.

Uspokobienie giełdy: stałe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Z powodu święta uroczystego, następny numer „Kraju” wyjdzie we wtorek wieczorem.

Środek przeciw kaszlowi i chrypce

chorobom w krtani, szyi i suchotom mogącym być wyleczonemi bez picia leków, ale tylko przez wzięwanie



balsamiczno-roślinnych i mineralnych
wziewalnych wyrobów
FRYDER. KOLTSCHARSCH'A

aptekarska w Wr. Neustadt.

Rozumny ten sposób leczenia zastosowują bardzo często wszyscy lekarze w kraju i za granicą dla jego nadzwyczajnej skuteczności.

Wzięwanie odbywające się prostym sposobem ma te wielką zaletę, że chory może je robić według danej wskazówki bez najmniejszej pomocy lekarza. P. prof. dr. Niemeyer w Magdeburgu zaleca je w świeżo wydanej książce: „Pluca” jako nader skuteczne w wymienionych chorobach. Można także przejrzeć zdania innych znakomitych lekarzy w kraju i zagranicznych o zaletach tego sposobu.

Ceny: 1 aparat inhalacyjny zlr. 3 kr. 50
Balsamiczno-roślinne preparaty do 10 podwójnych inhalacji. „ 1 „ —
Mineralne „ 1 „ —
Broszura „ — „ —

Bliższe szczegóły o stosownym wzięwaniu zawiera broszura p. D. C. Czuberka obecnie sekundariusza w c. k. powszechnym szpitalu w Wiedniu.

W Austrii za gotówkę przesłaną przekazem pocztowym (4 5 cent.) albo za wypłatą w urzędzie pocztowym z dołączeniem 50 cent. za opakowanie przesyła rychło podpisany.

Fryderyk Koltscharsch aptekarz w Wiener Neustadt.

Dostać można także w aptekach: w Krakowie u pana E. Stockmara, w Bochni u p. Fryderyk Reiss'a.

Kaisd (Siedmiogród) 13 września 1873.

Do p. Fryderyk Koltscharsch'a w Wr.-Neustadt.

Proszę mi za wypłaceniem należytości w urzędzie pocztowym przysłać 4 puszki balsamiczno-roślinnego wyrobu; przytęm nadmieniam, że wyrób ten nadzwyczaj skutkował jedną damie. 4748(2-8)

Ferd. Petzoldt, lekarz guinny.

J. BOSCOVITZ. OPTYK z Pesztu

oznajmia Szanownej P. T. Publiczności, że otworzył sklep z okularami w największym doborze w Krakowie przy ulicy Grodzkiej w domu pod L 58 i będzie się starał dostarczać okularów w najlepszym gatunku. Spodziewając się łaskawych względów P. T. Szanownej Publiczności, zostaje z prawdziwym poważaniem

4758 2-12)

J. Boscovitz, optyk.

Wszelkie naprawy uskutecznią się jak najrychlej.

Łopuchowa

200-morgowy folwark pod Ropczycami jest każdego czasu do wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość na miejscu; poczta Ropczyce. 4747 (4-5)

120.000 talarów pr.

główna wygrana.

Wygrane na 80.000 40.000 30.000 20.000 16.000 24.12.000 10.000 2 a 8000. 2 a 6000. 5 a 4800. 13 a 4000. 11 a 3200. 12 a 2400. 27 a 2000. 3 a 1600. 55 a 1200. 126 a 800. 6 a 600. 2 a 480. 312 a 400. 312 a 200. 10 a 120. 367 a 80 i 34.326 a 44. 40. 20 i t. d. i t. d. talarów pruskich zawiera przez rząd zezwolone i poręczone

Wielkie losowanie pieniężne

w którym ogólna summa w ilości przeszło 2 milionów, 120.000 talarów pr. przeznaczona jest do rozegrania w przeciągu kilku miesięcy w siedmiu ciąganiach. Ciągnienie pierwszego oddziału jest według planu ustanowione na

17 i 18 grudnia t. r.

a cena losów: zł. a. w. 3. — c. za cały los oryginalny (nie promessa)

„ 1. 50 „ „ pół „ „ (nie promessa)
„ — 75 „ „ ćwierć „ „ (nie promessa)

Za gotówkę austr. notami bankowymi dla pewności najwygodniej w listach poleconych przesłana, rozsyłam wprost oryginalne losy z godłem państwa nawet w najdalsze strony zaraz z zachowaniem tajemnicy i dołączeniem bezpłatnym prospektu. Zaraz po odbyciu ciągania otrzymają każdy grający listę cięgniętych z losami odnowionymi i wygrane pieniądze z najcisłej dyskrecją. Niech się każdy uda najrychlej z całym zaufaniem do niżej podpisanego domu bankowego, któremu zawsze sprzyja szczęście. 4740(7-10)

Zygmunt Heckscher, Hamburg.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 6 grudnia.		placa	żądaja	Wiednia, 5 grudnia.		placa	żądaja
		Zł. c.	Zł. c.			Zł. c.	Zł. c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie...	74	76	—	Węgierskie poz. prem. na 100 zł.	74	75	75
„ kupon ubiegły ... 045	—	—	—	Kredytowe 1860 r. „ 100 zł.	169	50	170
1% Listy zastawne galicyjskie ...	69	75	71	Krakowskie „ 20 zł.	—	23	—
„ kupon ubiegły ... 172	—	—	—	Ofen (Budy) „ 40 „	23	50	—
5% Listy zastawne galicyjskie	78	25	80	Rudolfa „ 10 „	12	—	12 50
„ kupon ubiegły ... 215	—	—	—	Salzburga „ 20 „	15	50	16 50
1% Listy zastawne polskie serja I.	92	75	94	Obligacje:			
„ kupon ubiegły ... 181	—	—	—	Indemnizacyjne galicyjskie „	74	50	75
1% Listy zastawne polskie serja II.	91	50	93	Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zł.	97	25	97 75
„ kupon ubiegły ... 181	—	—	—	Akcje bankowe:			
5% Listy zastawne polskie nowe ...	91	50	93	Anglo-austriackie za 120 zł.	138	50	139
„ kupon ubiegły ... 226	—	—	—	Boden-Credit austrj. „ 80 „	—	—	—
1% Listy likwidacyjne polskie	78	—	79	„ węgier. „ 80 „	48	50	49 50
„ kupon ubiegły —05	—	—	—	Franco austrj. „ 80 „	34	—	34 50
1% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	81	„ węgier. „ 80 „	28	—	28 50
„ kupon ubiegły ... 158	—	—	—	„ dla handlu i prz. „ 80 „	—	—	—
5% Listy zastawne banku włościań.	—	—	91	„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—
„ kupon ubiegły ... 258	—	—	—	Handelsbank wiedeński „ 200 „	62	—	63
alic. zakładu kredyt. ziemskiego: ..	—	—	—	Interventionsbank „ 80 „	—	—	—
5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrn.	—	—	—	Länderbank Verein „ 140 „	107	—	109
6% Listy zast. 36-letnie banknot.	—	—	—	Nationalbank „ 989	—	990	—
6% „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	—	—	—	Unionbank za 200 zł.	113	50	114
akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	91	50	94	Vereinsbank austrj. „ 80 „	16	—	16 50
„ galic. Karola-Ludwika ..	221	—	226	Verkehrsbank „ 80 „	108	50	109
„ lwowsko-czern-jaskiej ..	138	50	143	Wechslerbank wiedeński ..	145	—	148
„ banku dla han. i przem. 80 zł.	—	—	—	Wechslerstuben Gesell.	70	—	71
losy krakowskie na 20 zł.	—	—	24	Wiener Bank Verein „ 80 „	48	—	50
„ 5% (Donau-regulirung)	96	—	99	Akcje kolei:			
„ premjowe węgierskie	73	—	77	Arcyksiecia Albrechta 200 zł.	112	50	113
„ 3% tureckie 400 franków	50	—	54	Alföld Piume 200 zł. sr.	144	—	145
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	Dniestrzańska 200 „ „ „	—	—	—
Srebro nowe austrj.	107	50	109	Elisabeth 200 zł. m. k.	224	—	224 50
„ w kuponach	107	25	109	„ Linz Budw. 200 zł. sr.	189	—	190
„ (obraczkowy rubel)	167	—	170	Eperies-Tarnow 200 „ „ „	105	—	110
„ duble papierowe rosyjskie	153	—	154	Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k.	2100	—	—
„ alary pruskie	168	—	170	Gal. Karl Ludwig ... 210 zł. sr.	225	—	225 50
Dukat obraczkowy.	5	34	5	Kaschau Oderberg ... 200 zł. m. k.	138	—	138 50
20-frankówka	9	—	9	Lemb. Czern. Jassy. 200 „ „ „	140	—	141
„ lumańskie obligacje 100 tal.	32	25	34	Rudolfbahn 200 „ „ „	163	—	163 50
WIEDEN, 5 grudnia.				Siebenbürger L. 200 „ „ „	139	—	140
Konta austrj. 5%	70	10	70	Stiebsbahn (500 fr.) .. 200 „ „ „	339	—	340
„ „ w srebrze 5%	70	—	70	„ U emisji. 800 „ „ „	—	—	—
Losy:				Südbahn (Lombard.) .. 200 zł. m. k.	176	50	177
roku 1839 całe za 100 zł.	288	—	295	Theissbahn 200 „ „ „	197	50	198
„ 1839 3/5 „ 100 „ „ „	243	—	245	Tramway wied. 200 „ „ „	169	—	171
4% „ „ „ 1854 za 250 „ „ „	96	—	97	Weg. gal. I. Łupk. 200 „ „ „	—	—	91
5% „ „ „ 1860 całe „ 500 zł.	102	10	102	„ Nordostbahn 200 „ „ „	108	50	109
5% „ „ „ 1860 1/5 „ 100 „ „ „	109	25	109	„ Ostbahn (500 fr.) .. 200 „ „ „	58	25	58 50
Rządowe „ 1864 za 100 zł.	133	—	133	WARSZAWA, 3 grudnia.			

Do handlu mego sprowadziłem świeżo wielki zapas

**zabawek dzieciennych, prawdziwe toruńskie pierniki,
rozmaite koszyczki i wszelkiego rodzaju
hafty włóczkowe na kanwie**

sprzedając je po najprzystępniejszych cenach.

Kupującym większą ilość ustępuje stosowny procent.

4749 (2-4)

T. Sobolewski

w Krakowie, przy ulicy Floryańskiej Nr. 329.

Przestroga.

Uzupełniając moje dawniejsze ostrzeżenia, dotyczące się fałszowania mego Korneuburgskiego proszku dla bydła, oznajmiam, że w ostatnich czasach jeden przemysłowiec sprzedawał proszek dla bydła, mający winietę, na której wprawdzie nie znajduje się ani moja firma, ani nazwa „Korneuburgski proszek dla bydła”, ale która przecież co do kształtu, koloru i rysunku tak wielkie ma podobieństwo z moim ochronnym znakiem, że z tą winietą paczki zawierające proszek dla bydła bardzo łatwo mogą być brane za mój wyrób.

Ponieważ znawcy jednomyślnie orzekli i dowiedli naślawotnictwa mego znaku — przeto sąd zakazał temuż przemysłowcowi dalej używać tego przeze mnie zaprzeczonego znaku i sprzedających tenże nieprawie oznaczony proszek dla bydła robię uważnymi na to, że dalsza sprzedaż jest przez sąd zabronioną i będzie karana grzywnami i nawet więzieniem.

Panowie kupujący mój prawdziwy o. k. konces. Korneuburgski proszek dla bydła raczą nato uważać, że na mojej winiecie znajduje się w poprzek mój niżej umieszczony podpis w czerwonym kolorze.

Korneuburgski proszek dla bydła i inne moje weterynaryjne wyroby można dostać prawdziwe:

W KRAKOWIE: u pp. M. Jawornickiego, Józefa Jahna. — We LWOWIE u K. Iskierskiego, p. Mikolascha, S. Ruckera, J. Beiser, J. Piepes. — W BIAŁEJ p. E. Keller. — W BIELSKU p. S. A. Stanko apt., J. Knaus. — W BOCHNI p. Paweł Niedzielski i p. A. Faliszewski. W BÓBRCE p. A. Karpuczyk. — W BRZEŻANACH p. J. Margulies, p. Żminkowski apt.; W BIELZIE p. Hrymak. — W BORSZCZOWIE p. M. Niemcewski. — W BRODACH w apteczce p. E. Liszka, M. Kulak. — W CZERNIOWCACH p. E. Schmirch, J. Golichowski; W DZIKOWIE p. S. Bodziński. — W DROHOBYCZU p. Kleczkowski. — W GRÓDKU p. I. Willig. — W KOŁOMYI p. Sidorowicz. — W KOZOWEJ p. Michalewicz apt. — W LEŻAJSKU p. J. Hirschfeld. — W LIMANOWIE p. A. Müller. — W LISKU p. R. Barański. — W MIELCU p. Władysław Satkowski. — Kleinmanna spadk. — W MIKULINCACH u p. Miednickiego. — W NOWYM TARGU p. L. Kamiński. — W NOWYM SĄCZU pani Kosterkiewiczowa wdowa. — W OBRTYNIE p. W. Michalewski. — W PRZEWORSKU p. S. Keller. — W PRZEMYŚLU pp. Gajdeczka syn i Edward Machalski. — W RZESZOWIE p. J. Schaitter i syn. — W ROZDOWIE p. Karol Marecki. — W SMOLNICY p. F. Wimmer. — W STANISŁAWOWIE p. Sebentz, Ad. Beill. — W STRYJU p. Sdraowski; — W TARNOWIE p. Wielogórski, Mildner & Comp. — W TARNOPOLU pp. A. Morawetz i S. I. Zelinier. — W WADOWICACH p. A. Foltin i p. Ant. Uhma wdowa. — W WIELICZCE p. B. Wątorowska wdowa.

Kto mi wskaże fałszującego mój ochronny znak tak, że go mogę sądowo pochwycić i ukarać, otrzyma nagrodę aż do 200 złr. w. a.

Korneuburg, 25 października 1873 r.

4675(2-3)

Stefan Korneuburg

Asystent farmacji

znajdzie pomieszczenie.

Blizsza wiadomość w aptece w Krzeszowicach.

4762 (1-3)



W zakładzie szkoły ekwitacyjnej krakowskiej nauka jazdy konno trwa od 7mej rano do 9ej wieczór. Południowe godziny są dla Pań. Warunki przystępne. Ujeżdżalnia zaopatrzona i oświetlana. Udziela się także nauki powożenia kołami. Zakład przyjmuje konie do tressury, konie w komie do sprzedania i konie na stajnia i utrzymanie. Sumienna wytrwałość zakładu szkoły ekwitacyjnej w obec tak trudnych czasów powinna być uwzględniona, zwłaszcza, że wszystko inne prócz tej instytucji doznaje poparcia. 4763 (1-4)

Roman Piechocki

dyrektor i właściciel zakładu.

Świadectwo.

Niniejszem niżej podpisany potwierdzam na żądanie z najczystszym sumieniem i z długoletniego przekonania i doświadczenia dla dobra chorujących ludzi, że paryski uniwersalny plaster*) jest niezawodnym lekiem na wszelkie pod jakąkolwiek nazwą znane rany, nawet na tak zwanego raka i próchnięcie kości, nie tylko uśmierzając zaraz ból ale niechybnie i gruntownie gojąc, jeżeli podług opisu jest ciągle używany. A dostać można go tylko w aptece pana J. Török'a, ulica Królewska w Peszcie. Peszt 1 marca.

Jan Petras,

urzędnik w dyrekcji król. węg. państwowych kolei.

*) Dostanie w Krakowie w aptece p. Ernesta Stockmara. 4722 (2-3)

Magister

ADOLF LEHRER
DENTYSTA

z Wiednia

mieszka stale w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod Nr. 94 naprzeciw handlu pana Stepińskiego i Grossa,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że wyrabia bardzo piękne sztuczne

zęby i całe szczęki

które bez bólu osadza.

Każdy ból zębów zostanie bez wyrwania zęba uśmierzonym. 4744(4-5)

Ordynuje w chorobach ustnych i zębów od godz. 9 do 5 codziennie.

Skład

c. k. uprzy.

pierwszych i jedynie w Austro-Węgrzech istniejących, na belgijski sposób urządzonych

FABRYK
zwierciadeł lanych i szkła
zwierciadlanego

ma

Jędrzeja Ziegler'a syn

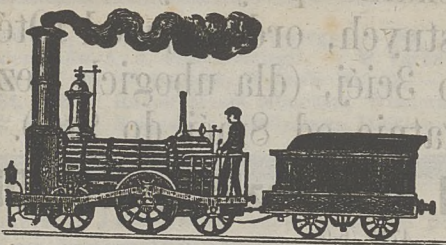
w Wiedniu, miasto, Schottenhof

i poleca wielki zapas najbilszych podwójnie mocnych zwierciadeł lanych, nieobłożonego zwierciadlanego szkła na okna wystawowe, 2 i 5 linii grubego szkła i a dachy i l cal grubego szkła na podłogi, pojedynczo mocnych, białych i półbiałych zwierciadeł, nieobłożonego szkła na fotografie i zwierciadeł zwanych Judenmassspiegel. — Jest także na składzie wielki wybór zwierciadeł w złotych i drewnianych ramach według najnowszego kształtu. (4684 6-12)

ROZKŁAD JAZDY

wyłącznie uprzyw. kolei

ważny od lgo



półn. cesar. Ferdynanda

listopada 1873 r.

Odjazd z Wiednia						Odjazd z Wiednia					
Przyjazd do						Przyjazd do:					
	pociąg osobowy z I, II i III klasą	pociąg pospieszn. z I i II klasą	pociąg mieszany z II i IV kl.	poc. miesz. z II i IV kl.	pociąg os. z I, II i III kl.		pociąg osobowy z I, II i III kl.	pociąg pospieszn. z I klasą	pociąg osobowy z I, II i III kl.	pociąg pospieszn. z I i II klas.	
Floridsdorf	8.10 rano.	10.30 pop.	2. — pop.	5. — pop.	8.30 wiecz.	Floridsdorf	8.40 rano.	3.10 pop.	8.10 wiecz.	10.50 noca	
Wagram	8.31 "	"	2.45 "	5.46 "	9.2 noca	Wagram	9.3 "	"	8.33 "	"	
Gänserndorf	8.51 "	11.13 "	3.12 "	6.12 wie.	9.22 "	Gänserndorf	9.23 "	3.45 "	8.54 "	11.33 "	
Angern	9.10 "	"	3.36 "	6.36 "	9.41 "	Marchegg	9.57 "	4.12 "	9.33 "	12.1 "	
Dürnkut	9.25 "	11.40 "	3.58 "	6.59 "	9.58 "	Preszburg	11.7 prpl.	5.9 "	10.54 "	1.6 "	
Hohenau	9.49 "	"	4.33 "	7.35 "	10.25 "	Peszt	5.56 wie.	10.5 wie.	6.6 rano	6.35 rano	
Lundenburg	10.18 "	12.21 pop.	5.12 "	8.16 "	10.56 "	Bazias	8.46 rano	"	10.29 wie.	"	
M. Neudorf	10.42 "	"	5.41 "	8.53 "	11.24 "						
Göding	10.57 "	12.55 pop.	5.59 "	9.12 "	11.39 "						
Robatitz	11.11 "	"	6.15 wie.	9.29 "	11.54 "						
Bisenz	11.30 "	"	6.40 "	9.54 noca	12.13 "						
Hradisch	11.53 "	1.39 "	7.8 "	10.24 "	12.36 "						
Napagedl	12.15 pop.	"	7.33 "	10.51 "	1. — "						
Thumatschau	12.33 "	"	7.56 "	11.17 "	1.19 "						
Hullein	12.45 "	2.23 "	8.10 "	11.34 "	1.33 "						
Prerau	1.8 "	2.42 "	8.40 "	12.8 "	1.58 "						
Bradek	1.40 "	3.5 "	9.16 noca	2.50 "	2.5 "						
Otomuniec	2.11 "	3.28 "	9.44 "	3.25 rano	3.25 rano						
Prossnitz	4.34 "	4.34 "	11.7 "	"	"						
Sternberg	4.15 "	4.15 "	"	4.10 "	4.10 "						
Leipnik	2.31 "	"	"	12.58 noca	2.42 "						
Weisskirchen	2.54 "	3.36 "	"	1.29 "	3.7 "						
Pohl	3.12 "	3.52 "	"	1.55 "	3.26 "						
Zauchtl	3.30 "	"	"	2.22 "	3.45 "						
Stauding	3.51 "	"	"	2.50 "	4.6 "						
Schönbrunn	4.16 "	4.41 "	"	3.28 rano	4.31 "						
Freiheitau	5.14 "	5.14 "	"	5.28 "	5.28 "						
Opawa	5.42 "	5.42 "	"	6.10 "	6.10 "						
Ostrawa	4.31 "	4.51 "	"	3.45 "	4.51 "						
Friedek	5.45 wie.	5.45 wie.	"	6.46 "	6.46 "						
Friedland	6.10 "	6.10 "	"	7.29 "	7.29 "						
Hruschau	4.40 pop.	"	"	4. — "	5.1 "						
Oderberg	4.50 "	5.5 pop.	"	4.18 "	5.12 "						
Wrocław	10.20 wie.	9.24 wie.	"	11.45 prpl.	11.45 prpl.						
Poznań	11.4 prpl.	"	"	4.49 pop.	4.49 pop.						
Szczecin	5.12 pop.	"	"	"	"						
Berlin	8.30 rano	5.15 ran.	"	10.45 wie.	10.45 wie.						
Hamburg	3.15 pop.	3.15 pop.	"	"	"						
Petrowitz	5.57 "	"	"	5.6 rano	6.6 rano						
Pruchna	6.18 wie.	5.54 "	"	5.39 "	6.28 "						
Chybi	6.33 "	6.6 wie	"	6.2 "	6.44 "						
Dziedziec	6.52 "	6.24 "	"	6.33 "	7.5 "						
Bielsk	7.40 "	7.40 "	"	7.41 "	7.41 "						
Oświęcim	7.31 "	6.55 "	"	7.30 "	7.45 "						
Trzebinia	8.19 "	7.32 "	"	9.13 prpl.	8.32 "						
Szczakowa	"	"	"	10.21 "	10.21 prpl.						
Granica	"	"	"	11.6 "	11.6 "						
Mysłowice	"	"	"	11.44 "	11.44 "						
Warszawa	"	"	"	8.18 wie.	8.18 wie.						
Petersburg	"	"	"	8. — rano	8. — rano						
Krzeszowice	8.46 wie.	7.56 wie.	"	10. — prpl.	9.2 prpl.						
Zabierzów	9.6 "	"	"	10.29 "	9.26 "						
Kraków	9.26 "	8.30 "	"	11. — "	9.50 "						
Lwów	10.50 prpl.	5.57 rano	"	"	9.45 wie						
Czerniowce	11.37 wie.	1.33 pop.	"	"	10.40 prpl.						
Suczawa	5.46 rano	4.41 "	"	"	3.45 pop						
Jassy	1.3 pop.	9.33 wie.	"	"	"						
Podwołoczyska	8.15 wie.	11.29 prpl.	"	"	8.18 rano						
Odessa	10.31 noc.	9.11 "	"	"	"						

Przyjazd do Wiednia.

pociąg mieszany	pociąg osobowy	pociąg mieszany	pociąg pospieszn.	pociąg osobowy	pociąg osobowy	pociąg kurjerski	pociąg osobowy	pociąg pospieszn.	pociąg osobowy	pociąg kurjerski	pociąg osobowy
Z Hamburga, Berlina, Wrocławia, Petersburga, Warszawy, Czerniowiec, Odessa, Krakowa, Trzebinia, Oderbergu, Ostrowy, Otomunica, Lundenburga.					Z Pesztu, Preszburga, Marchegg, Gänserndorf.				Z Hamburga, Berlina, Lipska, Drezna, Bodenbach, Pragi, Berna, Lundenburga.		
3.48 ran.	5.5 rano	11.58 prpl.	5.21 pop.	7.19 wiecz.	6.20 rano	2.25 pop.	6.24 wiecz.		8.27 rano	4.22 pop.	8.20 wiecz.

Austr. Gresham Towarzystwo ubezpieczenia na życie i renty w Wiedniu.

Niniejszym mamy zaszczyt oznajmić, że p.
J. S. Gleitzmann

złożył reprezentację naszego towarzystwa na zachodnią Galicję i żeśmy ją powierzyli od 1 listopada 1873 panu

H. MENDELSONOWI
w Krakowie.

Wiedeń 1 listopada 1873

4754(3-3)

Dyrekcya Austr. Gresham.

Dr. med. Karol Goebel DENTYSTA

Lekarz specjalny chorób
ustnych, ordynuje od 10tej
do 3ciej, (dla ubogich bez-
płatnie od 8mej do 9tej).

Ul. Franciszkańska N. 151.
4715 (6-6)

Wykaz

wyciągniętych d. 3 grudnia 1873 w trzydziestym losowaniu numerów
5% losowanych listów zastawnych uprzyw. austr. Banku Narodowego.

po **5000** fl. Nr. 1262, 1596, 1901, 1934, 2580, 2672, 3033, 3155, 3169, 3437, 3781, 3828,
3849, 3883, 3981, 4272, 4410, 4431, 4548, 4800, 4996.

po **1000** fl. Nr. 2189, 5364, 5538, 5615, 5781, 9060, 9547, 9716, 9829, 10085, 10540, 10628,
10786, 11049, 11266, 11888, 12939, 13021, 13144, 13688, 13881, 13884, 13933, 14728, 16264, 17415,
19114, 19844, 21498, 21792, 21965, 22428, 22498, 22682, 22991, 23371, 23482, 23866, 23921, 24563,
26587, 26622, 27170, 27191, 27290, 27425, 28298, 28766, 28776, 29417, 30008, 31203, 31981, 32616,
32624, 33393, 33855, 34500, 34580, 34677, 34746, 34867, 35085, 36453, 37786, 37845, 38610, 38755,
39285, 39489, 40251, 40669, 40946, 41024, 41401, 43019, 43097, 43399, 44408, 44586, 44974, 45199,
46077, 46097, 46200, 48138, 49295, 49594, 49617, 49671, 50626, 50675, 51467, 51795, 52983, 53549,
53667, 53779, 53849, 54250, 54939, 55619, 55932, 56350, 56366, 56898, 57009, 58419, 58523, 58633,
59188, 59281, 59354, 59331, 60123, 60547, 60582, 61121, 61235, 61246, 62450, 62706, 62882, 64020,
64081, 64223, 65096, 65359, 65464, 66613, 66787, 68555, 68668, 69561, 69946, 70581, 71104, 71113,
71191, 71267, 71613, 71801, 71893, 72276, 72537, 72587, 72640, 73414, 73561, 73870, 74345, 74385,
75106, 76035, 76126, 76202, 76276, 76933, 77059, 77614, 77722, 77723, 77828, 78629, 79332, 79898,
79975, 79981, 80532, 80661, 80919, 81152, 81276, 81354, 81916, 82266, 82623, 82771, 82786, 82831.

po **100** fl. Nr. 115, 1179, 1322, 1410, 1730, 1828, 2001, 2240, 2297, 2361, 2442, 2971, 3064,
4738, 4876, 5035, 5066, 5170, 5728, 5826, 6484, 7110, 7634, 7945, 8272, 8274, 8316, 8319, 8934,
8993, 9704, 9896, 9971, 10836, 11303, 11401, 11507, 12222, 12516, 12790, 12927, 13310, 13975,
14703, 15133, 15331, 16309, 16436, 16451, 16487, 16972, 17061, 17228, 17444, 17606, 17899, 18356,
18484, 18670, 19007, 19321, 19815, 19841, 20939, 20992, 21412, 22076, 23019, 23093, 23409, 23640,
23925, 23943, 24980, 25280, 25527, 25641, 25751, 25778, 25944, 26017, 26031, 26038, 26070, 26287,
26724, 26750, 26866, 27075, 27774, 28151, 28347, 28919, 28971, 29666, 29679, 29918, 30111, 30603,
30776, 30777, 30919, 31071, 31105, 31228, 31254, 31319, 31642, 31806, 32181, 32340, 32823, 33455,
33769, 33921, 34911, 35767, 36232, 36960, 37118, 37892, 38242, 38459, 39233, 40715, 41101, 41388,
41484, 41537, 41704, 42016, 42126, 42317, 42438, 42594, 43640, 43696, 43762, 44477, 44656, 45001,
45576, 45754, 45989, 46192, 46410, 46959, 47682, 47850, 48062.

Wyciągnięte listy zastawne wypłaca hipoteczno-kredytowa kassa Narodowego Banku w Wiedniu. Odsetki od nich ustają dnia 1 stycznia 1874, albo jeżeli odbiór kapitału pierwój nastąpi, w dniu wypłaty kapitału.

Numer listów zastawnych wyciągniętych w dawniejszych losowaniach nie są jeszcze wypłacone

po **5000** fl. Nr. 1707, 2241.

po **1000** fl. Nr. 6476, 13629, 16407, 18229, 21439, 21966, 24285, 25945, 26406, 26552, 26797,
26907, 28401, 31039, 31286, 31959, 34336, 34364, 34646, 35680, 35798, 38878, 39036, 39900, 39911,
41589, 41930, 43390, 43391, 43600, 45055, 45939, 46614, 47922, 49633, 50205, 50593, 50605, 51492,
51535, 52176, 52689, 53209, 53512, 54548, 54579, 54981, 55325, 56109, 57858, 57867, 58161, 59380,
59546, 60811, 61195, 61899, 62165, 62413, 64341, 65605, 67097, 70188, 70305, 71658, 71693, 72898,
73997, 74274, 74826, 75588, 76189, 78962, 79090.

po **100** fl. Nr. 591, 1812, 2507, 3048, 3073, 3236, 3368, 3413, 3536, 3600, 3638,
4007, 4864, 5150, 5867, 5877, 6136, 6971, 7067, 7969, 7976, 8040, 8118, 8954, 9028,
9294, 9345, 9369, 9710, 9715, 10195, 10223, 10543, 10736, 11201, 11319, 11548, 12297, 12744,
12819, 13226, 13257, 13272, 14293, 14723, 15385, 15679, 17238, 17833, 17884, 18732, 18835, 19482,
19958, 19971, 20039, 20230, 20736, 20932, 21280, 21359, 21989, 22055, 22115, 22418, 22497, 22564,
22590, 22599, 22606, 23111, 24585, 24659, 24612, 24957, 25197, 25956, 25961, 26096, 26234, 26462,
26782, 27849, 27927, 28228, 28560, 28803, 28804, 29050, 29214, 29348, 29557, 29678, 30199, 30771,
30912, 31077, 31412, 31436, 31499, 32001, 32517, 32617, 32648, 32853, 33027, 33588, 33787, 33834,
34686, 34777, 35175, 35205, 35266, 35318, 35487, 35493, 35887, 36213, 36219, 36371, 36437, 36650,
36907, 36988, 37346, 37920, 37955, 37995, 38216, 38948, 40261, 40344, 40952, 41642, 41675, 42166,
42392, 42426, 42632, 42709, 42851, 43281, 44484, 44485, 45247, 45376, 45562.

Zarazem zwraca się uwagę, że odsetki od tych niepodjętych listów zastawnych **ustają** w czasie
dawniej oznaczonym, i dla tego Narodowy Bank nie wypłaci odsetkowych kuponów opiewających na
późniejszą terminą.

Wiedeń 3 grudnia 1870.

Dyrekcya uprzyw. Austr. Banku Narodowego.

Ces. król. uprzyw. galicyjski akcyjny

BANK HIPOTECZNY

wydaje we Lwowie

i przez filje

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

od dnia 1go lutego 1873 r.

ASSYGNATY KASOWE

- 5 procentowe płatne za 8 dni po wypowiedzeniu
- 5 1/2 procentowe płatne za 14 dni po wypowiedzeniu
- 6 procentowe płatne za 30 dni po wypowiedzeniu
- 6 1/2 procentowe płatne za 60 dni po wypowiedzeniu
- 7 procentowe płatne za 90 dni po wypowiedzeniu.

Wszystkie Asygnaty Kasowe przed 1 lutego 1873 w obieg
puszczone oprocentowane będą

od dnia 1go lutego 1873

o 1/2 procent wyżej z zachowaniem dotychczasowych terminów
wypowiedzenia.

Lwów, 20 stycznia 1873.

Dyrekcya.

Dla rolników

niema tańszego i lepszego czasopisma nad wychodzący od dziś pięciu lat popularny
ilustrowany tygodnik dla każdego 4759 (1-5)

rocznie

2 zł. a. w.

Der Praktische Landwirth

rocznie

2 zł. a. w.

Przedpłaty przyjmuje tylko roczną w ilości 2 zł. a. w. przesłanej gotówką w liście
opłaconym lub przekazem pocztowym z załączeni m. dokładnego adresu:

Administration des „Praktischen Landwirthes“, Wien, I. Fleischmarkt 6.

KANTOR WYMIANY

filii c. k. uprzyw. galic.

AKCYJNEGO BANKU HIPOTECZNEGO

W KRAKOWIE

poleca się Szanownej Publiczności

do kupna i sprzedaży papierów państwowych, losów, akcji,
prioritetów, listów zastawnych, oraz wszelkich monet po cenach
najkorzystniejszych.

Zamiejscowe zlecenia skutecznie się odwrotną pocztą. 4177-(26)

Przed oszukaństwem się ostrzega



Z pomiędzy wielu ogłoszeń, szczególnie o zegarkach, nie-
które mają na celu, by oszukać mieszkańców, na prowincyi. —
Niechaj przeto nie kupuje nikt zegarków u ludzi, którzy nie dają
dostatecznej rękojmi. Labyte u mnie zegarki można zawsze do-
woli albo zamienić albo zwrócić, **dowód najwię-**
kszej rzetelności.

Trudno uwierzyć a prawda!

Za 1 zł. 50 cent. i 1 zł. szwajcar. modny porcelanowy zegarek emaliowany pię-
knymi krajobrazami lub kwiatami, bardzo ładny a tan-
pożyteczny dla biednych i bogatych, z poręczeniem na rok.

Za 9, 10 i 11 zł. prawdziwy angielski srebrny cylinder, z łańcuszkiem z dobrego złota
talmi, medalionem, pokrowcem, kluczykiem; poręczeniem na 5 lat i
drugim szkiełkiem. Takie same czasomierze, najlepiej złożone w ogniu, tylko 12 zł. 50 cent.

12 i 15 zł. kosztuje praktyczny, dobry remontoar, t. zw. cesarski zegarek, który jest jak
najlepszym wyrobem i zaleca się szczególnie lekarzom i duchownym, gdyż nie-
zbite są dowody, że ani na sekunde się nie różni.

Za 15 i 18 zł. dostanie modny wojskowy zegarek, lekki, ozdobny, gustowny a co naj-
ważniejsza, bardzo regularnie idący i bajejnie tani; do tego zegarka
otrzyma każdy łańcuszek z naśladowanego srebra z kluczykiem, pokrowcem, medalionem z zło-
ta talmi i p. reczeniem na piśmie.

Tylko 12 i 15 zł. srebrny cylinder z kółkiem złotym, mocnym krzysztalowym szkieł-
kiem, łańcuszkiem, medalionem z złota talmi i pismem poręczającym.

Tylko 15 albo 20 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek kotwicowy, z plamką,
podwójną zakrywką, najpiękniejszymi wyrzynaniami, łańcusz-
kiem z prawdziwego złota talmi i pismem poręczającym.

Tylko 13 zł. prawdziwy angielski srebrny zegarek i w ogniu złożony czasomierz z łań-
cuszkiem, medalionem z złota talmi, skórzanym pokrowcem i pismem poręcz.

Tylko 14 zł. taki sam, znacznie większy, z oryginalnym drogoscizmem.

Tylko 16 albo 17 zł. prawdziwy angielski remontoar Prince of Wales, najmocniej-
szy, z krzysztalowym szkłem, workiem niklowym, z prawdzi-
wego dobrego złota talmi; zegarki te nakręca się bez kluczyka; do nich dostaje każdy łańcuszek
z złota talmi, medalion i pismo poręczające darmo.

Tylko 13 zł. prawdziwy angielski zegarek z dobrego złota talmi, cylinder teraz najształ-
niejszy, z podwójnymi krzysztalowymi szkłami, przez werk zamknięty
można widzieć, z łańcuszkiem złota talmi, medalionem i pismem poręczającym.

Tylko 14 albo 17 zł. malutki zegarek damski, z prawdziwego srebra dobrze pozła-
cany, z łańcuszkiem z prawdziwego złota talmi i pism. porę.

Tylko 18 i 20 zł. prawdziwy angielski najlepiej w ogniu złożony srebrny czasomierz
z podwójną zakrywką, najpiękniej emaliowany, z łańcuszkiem z praw-
dziwego złota talmi, medalionem i pismem poręczającym.

Tylko 18 albo 20 i 25 zł. najlepszy srebrny prawdziwy angielski zegarek
kotwicowy, na 15 kamieni z łańcuszkiem z najlep-
szego złota talmi, medalionem skórzanym, pokrowcem i pismem poręczającym.

Tylko 20 i 25 zł. srebrny remontoar, bez kluczyka nakręcany, z łańcuszkiem złota
talmi i medalionem.

Tylko 23, 25 i 27 zł. złoty zegarek damski z łańcuszkiem, medalionem i pismem
poręczającym.

Tylko 30, 35 i 40 zł. prawdziwy angielski srebrny remontoar, z podwójną za-
krywką, poręczeniem i patentem.

Tylko 35, 45 i 50 zł. prawdziwy angielski złoty zegarek kotwicowy z krzysztal-
owym szkłkiem.

Tylko 60, 75 i 100 zł. dobry złoty remontoar z krzysztalowym szkłkiem, 105
i 115 zł, z podwójną zakrywką.

Tylko 200 do 300 zł. prawdziwy angielski czasomierz z remontoarem, podwójną
zakrywką, z krzysztalowym szkłkiem.

Oprócz tego wszelkie gdziekolwiek i przez kogokolwiekby ogłoszone zegarki taniiej.

Naprawialnia.

Stare zegarki, często drogie pamiątki rodzinne, naprawia się i zdnowu odnawia. Ceny za na-
prawę z 5-letnim poręczeniem zlr. 1 1/2, 3, 5 do 10.

Listowne zamówienia

wykonuje się w 24 godzinach za zaliczeniem pocztowym lub za przesłaną gotówką. Na szczególne
żądanie przesyła się także za zaliczeniem pocztowym zegarki i łańcuszki do wyboru i zwraca się
pieniądze za zwrócone przedmioty.

Ceny moje są zawsze niższe od najniższych gdzieindziej, a zawsze moje wymagania
stoja na wysokości czasu.

Wszyscy, którzy życzą sobie zamówić nowe zegarki,
Wszyscy, którzy życzą sobie zamienić stare zegarki na nowe, racza się udać do mojej firmy

PHILIPP FROMM

Uhrenfabrikant, Rothenthurmstrasse Nr. 9. Wien.

Proszę uważać na adres.